Telefon № 11. Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry.Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiedz. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 38. Nowe, sobota 21-go września 1935 r. Rok XII.

Zagranica o Polsce.

W świadomości kierowników polityki gospodarczej tkwi głęboko pogląd na Polskę, jako na organizm ekonomicznie młody i mający za warunek swego rozwoju stworzenie silnych i solidnych kapitałów krajowych. Nie szczędzono też wysiłków, aby w okresie zupełnego rozstroju i chaosu walutowego w całym świecie zapewnić całkowite bezpieczeństwo kapitałom już istniejącym i przez trwanie przy klasycznych zasadach gospodarki pieniężnej oraz utrzymanie za wszelką cenę stałości pieniądza narodowego, stworzyć warunki, najbardziej sprzyjające szerokim i intensywnym procesom kapitalizacji wewnętrznej.

Albowiem tylko dzięki tym procesom uzyskać możemy tę siłę gospodarczą, która jedynie stanowi rękojmię naszego dobrobytu wewnętrznego i nienaruszalności naszych granic.

Na marginesie pogłosek o obniżeniu poborów urzędnikom państwowym.

Wobec pojawiających się ostatnio pogłosek w prasie o projekcie obniżenia poborów urzędnikom państwowym (co przyczyniłoby się niewątpliwie do zubożenia życia gospodarczego także w przemyśle i handlu oraz rzemiośle) — Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu uważa za swój obowiązek ponownie zaapelować do Rządu o zaniechanie tego projektu, gdyż jeśli praca urzędnika ma być wydajną, to musi być ona należycie opłacaną.

Związek zdaje sobie sprawę z tego, że Rząd musi dbać o równowagę budżetową Skarbu Państwa, jednakże źródeł pokrycia niedoboru szukać należy na innej drodze.

Źródłem tym byłoby upowszechnienie podatku dochodowego.

W myśl obowiązującej ustawy o podatku dochodowym, podatek ten opłacany jest:

1) od samoistnych źródeł, przewyższających 1500. — zł rocznie i

2) od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, przewyższających 2500,— zł rocznie.

Z tego wynika, że głos obywateli, korzystających z pełni praw obywatelskich, nie ponosi żadnych świadczeń na rzecz Skarbu Państwa, co uważać należy za anomalję, gdyż obywatel kraju winien nietylko korzystać z praw, ale mieć i obowiązki.

Dlatego też podatek dochodowy winien być rozszerzony na wszystkie bez wyjątku zarobkujące warstwy społeczne, bez względu na wysokość zarobku danego obywatela — przy zastosowaniu proporcjonalnej progresji.

Świadczenia te dla opodatkowanych byłyby minimalne, a w ogólnej sumie przysporzyłyby Skarbowi Państwa miljonowych dochodów.

Tak upowszechniony i niewykorzystany dziś należycie podatek dochodowy przyniósłby Skarbowi Państwa bardzo poważne wpływy i miałby kolosalne znaczenie moralne i pedagogiczne.

Jeśli Rząd może jednem pociągnięciem pióra obniżyć pobory urzędnikom państwowym, to równie dobrze jednem pociągnięciem pióra zreformować może podatek dochodowy, rozkładając go na wszystkich zarobkujących obywateli Państwa.

Zabity na miejscu.

We wtorek, dnia 17 b. m. około godz. 5 po poł. wydarzył się na drodze Nowe-Grudziadz przy Trylu nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą śmierć jednego człowieka. Oto niejaki E. Rosenfeldt z Bydgoszczy, liczący lat 83, znajdował się wraz z swoim synem w gościnie u pewnej rodziny w Trylu przy Nowem. Gdy tego krytycznego dnia znajdowali się obie na szosie, zbliżał się samochód osobowy, należący do Komisarjatu Rządowego w Gdyni, który też dawał zawczasu sygnał. Jednakowoż p. E. Rosenfeldt, chcąc uniknąć kurzu, w ostatniej chwili usiłował przejść na drugą stronę, przyczem wpadł na niego wspomniany samochód, zabijając go na miejscu.

Z życia K. S. M. męskiego.

W niedzielę, dnia 15 b. m. rozegrała II drużyna K. S. M. z drużyną harcerską mecz piłki nożnej z wynikiem 6 : 1 na korzyść II drużyny KSM.

Wieczorem tegoż dnia urządziło KSM. męskie w domu „Hallera" wieczorek w ściśle zamkniętem kółku dla druhów, odchodzących do wojska. Przy dźwiękach doborowej orkiestry i pięknie udekorowanej sali bawiono się do godz. 12-tej. Po odśpiewaniu pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy" druhowie jak i goście rozeszli się do domu, zabierając jak najlepsze wspomnienia z odbytego wieczorku.

„Gotów!"

Karencja w rolnictwie.

Zarówno pierwsza serja ustaw oddłużeniowych, jak i dekrety Prezydenta z października r. ub. były wydawane w przeświadczeniu, że sytuacja finansowa w rolnictwie się ustabilizowała, jakkolwiek na bardzo niskim poziomie. Tymczasem okazało się, że rachuba ta jest mylna, spadek bowiem dochodu rolnictwa nie został zatrzymany. Dochód ten w r. 1934 był niższy, aniżeli w r. 1933, a w r. b. — mniejszy niż w r. 1934. Cena pszenicy na początku września r. b. jest o 14.6 proc. mniejsza niż przed rokiem, żyta — o 29.0 proc., jęczmienia o 36.2 proc. To jest przyczyną, że ustawodawstwo oddłużeniowe w zakresie rolnictwa wymaga ciągłych uzupełnień.

Obecnie nadchodzi termin 1 października, kiedy przypada spłata drugiej raty oddłużeniowej. Ponieważ rata kwietniowa została zapłacona zaledwie przez 5, najwyżej 10 proc. dłużników, przeto w rzeczywistości 1 października wypadnie płacić dwie raty. Odnośny przepis dekretu Prezydenta opiewa, że niezapłacenie dwóch kolejnych rat anuluje wszelkie ulgi i cały dług jest wymagalny natychmiast. Tym sposobem nietylko własność większa, ale i duża ilość drobnych warsztatów rolnych stanęłaby wobec widma ostatecznej ruiny. W naszych zaś warunkach gospodarczych i finansowych liczenie na to, że likwidujące się warsztaty przejdą w inne mocniejsze ręce, jest równie nierealne, jak domniemanie, że dochód rolnika nie ulegnie dalszemu spadkowi.

Wśród rolnictwa zorganizowanego przeważa opinja, że rata październikowa zapłacona nie będzie, gdyż przechodzi to możliwości finansowe rolnika. Straty na spadku cen zboża nie zostały wyrównane przez poprawę cen produktów hodowlanych z jednej strony dlatego, że poprawa ta jest zbyt niedawna, a z drugiej strony ponieważ wyprodukowanie na sprzedaż zwierząt rzeźnych wymaga dłuższego czasu, czego dowodem jest mała podaż, pomimo wzrostu cen. Nie istnieje więc żadne źródło dochodu, z którego raty amortyzacyjne mogłyby być zapłacone. Uciekanie się zaś do kredytu oczywiście sytuacji nie ratuje, zwłaszcza, że o kredyt w rolnictwie jest bardzo trudno.

Nic też dziwnego, że zorganizowane rolnictwo oddawna wskazywało na karencję, t. j. wstrzymanie spłaty długu na pewien czas, jako na jedyną drogę wyjścia. Aby rolnictwo mogło nabrać sił, należy przywrócić nieprzewidziany przez dekrety październikowe okres, kiedy spłata zadłużenia zostaje wstrzymana z mocy samego prawa. Nie należy zapominać, że obsługa zadłużenia i świadczenia publiczno-prawne pochłaniają około 120 proc. dochodu rolnika, t. j. przewyższają znacznie ten dochód. Chcąc wywiązać się ze swych zobowiązań rolnik musiał je płacić nietylko z dochodu, ale i uszczuplać wartość swego majątku. Ale czynić to można tylko do pewnej granicy.

Jeżeli więc zmniejszenie świadczeń publiczno-prawnych ze względów budżetowych nie jest możliwe, to niema innego wyjścia, jak redukcja samego zadłużenia oraz kosztów jego obsługi. Redukcja ta musi objąć zadłużenie zarówno na rynku zorganizowanym, jak i wierzycieli prywatnych.

Narazie jednak konieczna jest karencja, t. j. wstrzymanie spłaty samego długu na pewien czas, aby — z jednej strony — rolnictwo nabrało tchu, z drugiej zaś — aby czas ten wyzyskać na obmyślenie planu w zakresie polityki rolniczej. Karencja ta musi być powszechna w najszerszem tego słowa znaczeniu t. j. powinna obejmować całą własność rolną, bez względu na obszar posiadanej ziemi, oraz dotyczyć całego zadłużenia, tak na rynku niezorganizowanym, jak przedewszystkiem zorganizowanym.

Fortuna w Wilnie.



W pierwszem dniu ciągnienia IV-ej klasy 33-ej Loterji Państwowej wygrana 50.000 zł padła na nr. 131.710. Jedną z ćwiartek tego numeru nabyli, wyobrażeni powyżej na fotografji, pp. Franciszek Gębicki, Aleksander Trojanowski i Jan Gołaszewski, zamieszkali w Wilnie.



Na fotografii obok widzimy p. Anielę Bajewską, właścicielkę drugiej ćwiartki tegoż numeru, również obywatelkę Wilna. Trzecia ćwiartka należy do wilnianina, p. Jana Mokrackiego.

Przy sposobności przypominamy, że 18 października rozpocznie się ciągnienie I-ej klasy 34-ej Loterji która oprócz zwykłych wygranych ze 100 i 50 tysiącami na czele, posiada jeszcze cztery wygrane dzienne po 25.000 zł każda.

Złoto na wyczerpaniu.

Geolog londyński, Mc Kintosh, wyraził w odczycie publicznym wielkie zastrzeżenie przeciw obecnemu sposobowi eksploatowania kopalni złota na świecie. Dotychczas uprawia się, jak on twierdzi, gospodarkę rabunkową. Od czasu odkrycia Ameryki, t. j. od r. 1492 do 1934 wydobycie światowe złota wyniosło 33 miljardy 350 miljonów gramów. Więcej niż połowa tego złota przypada na lata 1900—1934. Fakt ten daje pojęcie o niesłychanem udoskonaleniu techniki w tej dziedzinie. Mc Kintosh rzuca pytanie, jak długo możliwa będzie jeszcze tego rodzaju gospodarka, przy której wydobywa się rocznie 600 miljonów gramów złota. Zdaniem jego zawartość kopalni złota starczy jeszcze tylko na 20 lat. A że większa część dobywanego złota idzie na potrzeby mennic państwowych, powstaje pytanie, co będzie, gdy nie starczy już drogocennego metalu, jako podstawy obrotu pieniężnego.

Rozporządzenie policyjne

Burmistrza miasta Nowego z dn. 17 września 1935 r. o obowiązku usuwania wyrastającej trawy z chodników.

Na podstawie §§ 5 i 6 ustawy z dnia 11 marca 1850 r. o zarządzie policji (Zb. u. pr. str. 265) i § 143 ustawy z dnia 30 lipca 1883 r. o ogólnym zarządzie kraju (Zb. u. pr str. 195) oraz za zgodą Zarządu Miejskiego w Nowem zarządzam co następuje:

§ 1.

Właściciele nieruchomości placów niezabudowanych, przyległych do ulic miasta Nowego, są obowiązani stale oczyszczać chodniki od wyrastającej trawy.

§ 2.

Obowiązek oczyszczania chodników od wyrastającej trawy ciąży na właścicielach domów i placów niezabudowanych, lub zarządach.

§ 3.

Winni naruszenia przepisu § 1 niniejszego rozporządzenia będą karani grzywną do 9 zł z zamianą na odpowiedni areszt w razie niemożności jej ściągnięcia.

§ 4.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(—) Kuchczyński
Burmistrz.

Obwieszczenie.

Na podstawie uchwały Zarządu Miejskiego z dnia 17-go września 1935 r. i art. 44-e ust. sam. podaje się do wiadomości, że opłata za wynajem wodomierzy została podwyższona na 60 gr miesięcznie czyli na 1,80 zł kwartalnie, albowiem według istniejących przepisów badanie wodomierzy obowiązkowo odbywać się musi w odstępach 4-letnich, a obecnie pobierana opłata za wynajem liczników pokrywa zaledwie 50 proc. kosztów legalizacji i naprawy tychże.

Celem doprowadzenia wodomierzy do należytego stanu i zastąpienia zużytych nowemi, podwyższenie opłaty zarówno w interesie miasta jak i samych odbiorców wody było konieczne.

Nowe, dnia 18 września 1935 r.
(—) Kuchczyński
Burmistrz.

Obwieszczenie.

Na podstawie uchwał organów miejskich przenosi się od zaraz targi na konie z Rynku miejskiego na nowo urządzone targowisko przy ul. Nowej (dawniej Przemysł Drzewny).

Jarmark na konie w dniu 26 września 1935 r. odbędzie się zatem już przy ul. Nowej.

Również przenosi się jarmarki kramne na Rynek. Odtąd zatem handel wszelkiego rodzaju towarów na ulicach miasta jest zabroniony.

Nowe, dnia 18 września 1935 r.
(—) Kuchczyński
Burmistrz.

Górnośląski węgiel

na zapotrzebowanie zimowe po niskiej cenie dostarcza loco dom

Fr. Kohls, Rynek 33.

Obwieszczenie o rejestracji poborowych.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że w myśl art. 25 ustawy z dnia 25. maja 1924 r o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. r.r. 46/1928 poz. 458) w dniu 1. października b. r. rozpoczyna się rejestracja poborowych i trwać będzie do 30-go listopada b. r. włącznie.

Do rejestracji obowiązani są zgłosić się osobiście w miejscowym Zarządzie Miejskim w godzinach urzędowych (od 8-mej do 12-tej) wszyscy mężczyźni, urodzeni w roku 1915, zamieszkali na terenie tut. gminy miejskiej, przynosząc ze sobą wszelkie dokumenty, stwierdzające tożsamości osoby, datę i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania, zawód i wykształcenie oraz zaświadczenie o rejestracji 18-letnich.

Osoby, posiadające miejsce faktycznego zamieszkania w dwóch lub więcej gminach, powinny być zarejestrowane w każdej z tych gmin. Osoby nie mające faktycznego miejsca zamieszkania, powinny zarejestrować się w Urzędzie miejsca pobytu.

Zaniedbanie obowiązku zgłoszenia się do rejestracji w podanym terminie, spowoduje karę do 500 zł lub aresztu do 6 tygodni, albo obie te kary łącznie, zgodnie z art. 97 wyżej wymienionej ustawy.

Nowe, dnia 12 września 1935 r.
(—) Kuchczyński
Burmistrz.

Dot. planu zakupu koni remont. przez Komisję Remontową Nr. 2 w II-gim okresie 1935 r.

Poniżej podaję do wiadomości publicznej plan zakupu koni remontowanych przez Komisję Remontową Nr. 2.

1. Dnia 17 października br. o g. 10 na st. kol. Sępolno.
2. Dnia 23 października br. o g. 10 na st. kol. Laskowice.
3. Dnia 24 października br. o g. 10 na st. kol. Tuchola.
4. Dnia 12 listopada br. o g. 10 na stacji kol. Lidzbark.
5. Dnia 13 listopada br. o g. 10 na stacji kol. Nowemiasto.
6. Dnia 14 listopada br. o g. 10 na stacji kol. Jabłonowo P.

PP. Burmistrzom i Wójtom polecam ogłosić powyższe w gminach w sposób tam praktykowany.

Świecie, dnia 27 sierpnia 1935 r.
Starosta Powiatowy
(—) Krawczyk.

Powyższe podaje się zainteresowanym do wiadomości.

Nowe, dnia 14 września 1935 r.
(—) Kuchczyński
Burmistrz.

Dot. sprawy rent niemieckich instytucyj. ubezpieczeń społecznych.

Podaje się do wiadomości, że wszystkie osoby, którym niemieckie instytucje ubezpieczeń społecznych przyznały rentę, które renty tej nie otrzymywały z powodu pobytu poza granicami Niemiec, a na rzecz których niemieckie instytucje dotąd nie podjęły jeszcze na podstawie umowy polsko-niemieckiej wypłaty renty (bądź też renty tej nie odstąpiły instytucji polskiej) winny bezzwłocznie zwrócić się o wznowienie wypłaty renty do właściwej instytucji niemieckiej bezpośrednio lub też za pośrednictwem Ubezpieczalni Krajowej (Poznań, ul. Mickiewicza 2).

W podaniach, które mogą być sporządzone w języku polskim, również i w wypadku gdy skierowane będą bezpośrednio do instytucyi niemieckich, należy podać dokładny adres rencisty, załączając dokumenty rentowe.

Osoby, które nie dokonują zgłoszeń w czasie do 30 września 1935 r., utracą prawo do uzyskania zaległej renty za czas wstecz od 1935 r. Zgłoszenia winny więc nastąpić natychmiast.

Nowe, dnia 31 sierpnia 1935 r.
(—) Kuchczyński
Burmistrz.

Cellophan

papier przezroczysty i higjeniczny do zapraw poleca

W. Wesołowski.

Obwieszczenie.

W ostatnim czasie stwierdzono wzmożenie się wykroczeń porządku ruchu na drogach publicznych, a mianowicie:

I. Pojazdy konne z reguły jadą środkiem jezdni a częstokroć nawet w ten sposób, że tarasują całą szerokość jezdni, przyczem niejednokrotnie woźnice śpią na wozach lub puszczają konie samopas, idąc w znacznej odległości od wozów.

II. Rowerzyści uprawiają harce, jadąc bądź grupami, bądź ścigając się, bądź wykonując różne ewolucje, zagrażające bezpieczeństwu ruchu.

III. Osoby piesze idą środkiem szosy, lub przekraczają drogę przed jadącemi pojazdami mechanicznemi.

IV. Pojazdy mechaniczne nie usuwają się na prawą stronę jezdni na sygnał innego pojazdu, pragnącego je wyprzedzić, jak również nie zmniejszają świateł, reflektorów przy mijaniu i t. p.

V. Zdarzają się także często wypadki, że na jezdni bawią się dzieci, które ponadto czepiają się przejeżdżających pojazdów lub też obrzucają pojazdy mechaniczne kamieniami.

Powyżej naprowadzone stosunki nie mogą być nadal tolerowane, tak z punktu widzenia bezpieczeństwa i porządku ruchu drogowego, jak i ze względu na świadectwo jakie dają o poziomie kultury w Państwie. Ponadto wszystko to daje dowód braku zrozumienia społeczeństwa o konieczności przestrzegania przepisów o ruchu drogowym i elementarnych zasad dyscypliny ruchu drogowego.

Ażeby skończyć nareszcie z wyżej podanemi niedomaganiami, organa policyjne otrzymały polecenie podawania winnych do ukarania.

Nowe, dnia 12 września 1935 r.
(—) Kuchczyński
Burmistrz.

Obwieszczenie.

W ostatnim czasie stwierdzono wielką ilość różnych ogłoszeń i afiszy prywatnych na miejskich tablicach ogłoszeniowych.

W związku z powyższem Zarząd Miejski zawiadamia, że wywieszenie na tablicach miejskich jakichkolwiek ogłoszeń i t. p. bez uprzedniego uzyskania pozwolenia podpisanego Urzędu jest niedozwolone.

Nowe, dnia 16 września 1935 r.
(—) Kuchczyński
Burmistrz.

Taksówka

każdego czasu (także w nocy) do wynajęcia po zniżonych cenach.

Jan Warmbier
Nowe, ul. Długa nr. 30
Telefon nr. 3.

Baczność!

Kawę pierwszorzędnej jakości

jeszcze po starych cenach dopóki zapas starczy poleca

Fr. Krogoll.

Do wynajęcia od 1 października

3 pokoje jasne z kuchnią,

komorą i piwnicą, w dobrem położeniu, dla bezdzietnej, spokojnej rodziny.

Zgłoszenia przyjmuje administracja „Gazety Nowskiej".

Stawiam

taksówkę

każdego czasu — także w nocy — do dyspozycji.

Postój taksówki na Rynku przy hotelu pod „Białym Orłem".

Zgłoszenia tel. pod nr. 26.

Edmund Schlak.

Płaszcze przejściowe i zimowe

ostatnie modele już nadeszły. Ceny bezkonkurencyjne.

Rynek 25 W. JAŻDŻEWSKI, Nowe Telefon 15

Bławaty. Konfekcja. Obuwie. Galanterja.